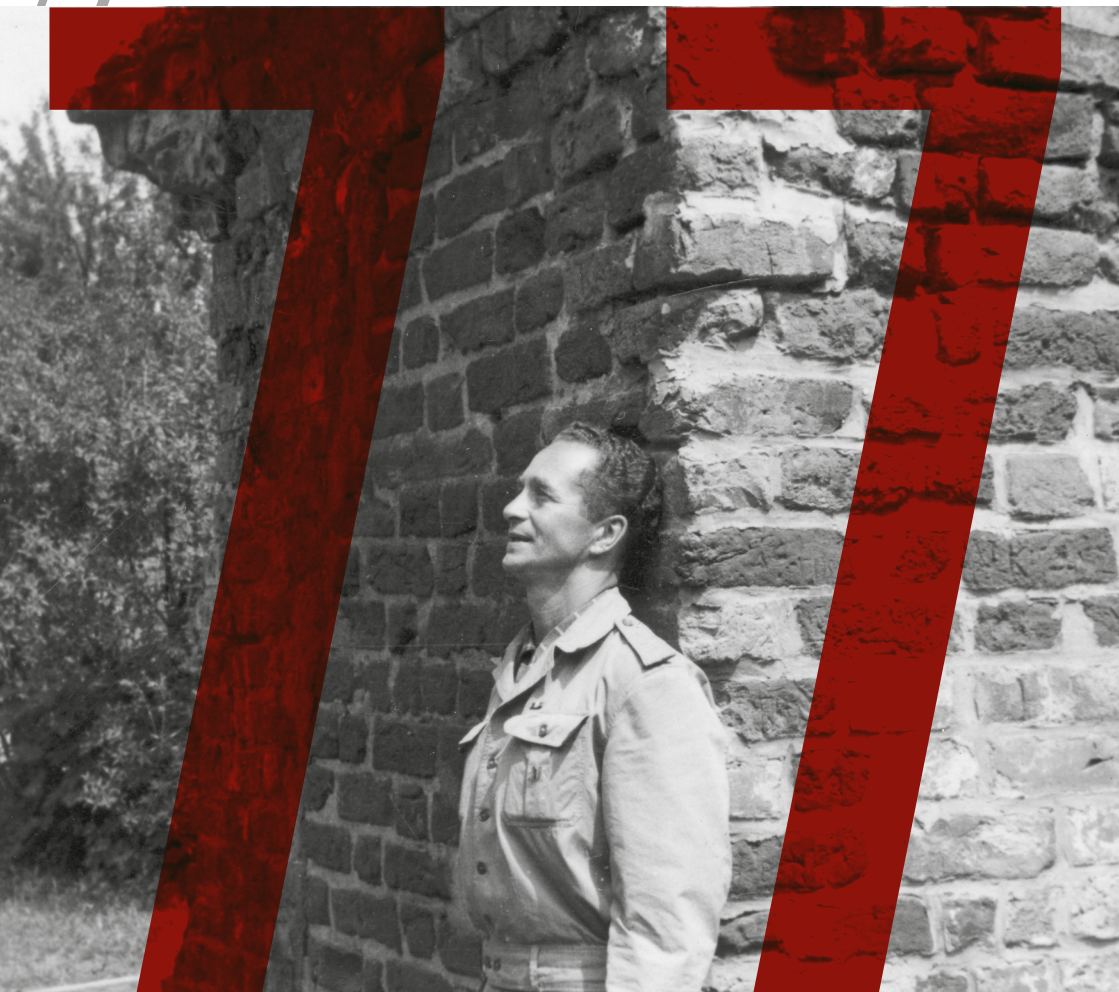


TEDDY

Tadeusz Pietrzykowski (1917–1991)



Marcin Marczak



TEDDY

Tadeusz Pietrzykowski (1917–1991)

ŻOŁNIERZ. BOHATER. MISTRZ
SOLDIER. HERO. CHAMPION



Instytut Pamięci Narodowej –
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Institute of National Remembrance –
Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation

Wrocław 2023

DZIECIŃSTWO

Tadeusz Dionizy Pietrzykowski urodził się 8 kwietnia 1917 r. Był pierwszym synem Tadeusza i Sylwiny z domu Bieńkowskiej. Tadeusz senior będąc absolwentem Politechniki Warszawskiej, pracował jako projektant i inspektor nadzoru rozbudowy warszawskiego węzła kolejowego. Tę pracę kontynuował również po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Podczas wojny polsko-bolszewickiej był odpowiedzialny za organizację transportów kolejowych na potrzeby wojska. Matka ukończywszy Seminarium Nauczycielskie hrabiny Cecylii Plater-Zyberkówny pracowała jako nauczycielka w jednej ze szkół powszechnych w Warszawie. Zrezygnowała jednak z pracy zawodowej oraz studiów na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Warszawskiego i poświęciła się wychowywaniu synów, Tadeusza i młodszego od niego o pięć lat Juliusza.



Mały Tadeusz, 1923 r.
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)
Little Tadeusz, 1923
(Eleonora Szafran's family archive)

Tadeusz z kuzynostwem
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz with cousins
(Eleonora Szafran's family archive)



CHILDHOOD

Tadeusz Dionizy Pietrzykowski was born on 8 April 1917. He was the first-born son of Tadeusz and Sylwina, née Bieńkowska. Tadeusz senior, a graduate of the Warsaw Polytechnic, worked as a designer and supervisor of the expansion of Warsaw's railway junction. He continued this work after Poland regained its independence. During the Polish-Bolshevik war, he was responsible for organising railway transport for the army. Having graduated from the Countess Cecylia Plater-Zyberkówna's Teacher's College, his mother worked as a teacher in one of the newly emerged, state primary schools. She gave up her professional work and studies at the Medical Faculty of Warsaw University, however, and devoted herself to bringing up her two sons: Tadeusz and five years younger Juliusz.

Starszy z braci naukę szkolną rozpoczął w wieku sześciu lat. Początkowo uczęszczał do gimnazjum im. Edwarda Aleksandra Rontalera, następnie do gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie, a po śmierci ojca w 1927 r. kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Staszica. Był pilnym uczniem. Spośród innych wyróżniały go uzdolnienia plastyczne. W tymże gimnazjum zachęcony przez kolegów wstąpił do 16. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego. Wtedy również rozpoczął swą przygodę ze sportem. Gra w piłkę nożną nie sprawiała mu jednak satysfakcji. Marzył o uprawianiu dyscypliny indywidualnej. Ostatecznie zafascynowany postacią porucznika marynarki Romualda Nałęcz-Tymińskiego, wicemistrza Wojska Polskiego w boksie w wadze półciężkiej, wybrał tę właśnie dyscyplinę sportu i, jak pokazała przyszłość, była to z pewnością najlepsza decyzja, jaką mógł podjąć w swoim życiu.



Gmach Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie, około 1906 r. („Tygodnik Ilustrowany”)

Building of the Jan Zamoyski Gymnasium in Warsaw, circa 1906 („Tygodnik Ilustrowany” magazine)



Komandor ppor. Romuald Nałęcz-Tymiński podczas służby na polskim okręcie wojennym (Wikimedia Commons)

Lieutenant Cmdr. Romuald Nałęcz-Tymiński during his service on a Polish warship (Wikimedia Commons)

The older brother began his schooling at the age of six. First he attended the Edward Aleksander Rontaler Gymnasium, then the Jan Zamoyski Gymnasium in Warsaw, and after his father's death in 1927, he continued his education at the Stanisław Staszic State Gymnasium. He was a diligent student, distinguished by his talents plastic arts. Encouraged by his classmates, he joined the 16th Zawisza Czarny scout troop in Warsaw. This was also when he began his adventure with sport. He did not, however, find playing football particularly appealing. He was leaning towards individual sports instead. Eventually, fascinated by the example of the navy lieutenant Romuald Nałęcz-Tymiński, the vice-champion of the Polish Army in light-heavyweight boxing, he opted for this sport. As the future has shown, it was certainly the best decision he could have made in his life.

BOKS

Talent oraz ciężka i systematyczna praca to cechy zauważalne przez innych podczas jego wielogodzinnych treningów. Jednak matka coraz bardziej stanowczo protestowała i zabraniała mu uprawiania pięściarstwa. Z pomocą młodemu sportowcowi przyszli trenerzy, którzy dostrzegli w nim ogromny potencjał. Po licznych spotkaniach i długich rozmowach przekonali Sylwinę, że ring Tadeuszowi jest pisany i odniesie na nim wiele sukcesów.

W wieku szesnastu lat Tadeusz Pietrzykowski został członkiem sekcji bokserskiej w Wojskowym Klubie Sportowym „Legia”. „Teddy” – bo taki pseudonim przyjął na cześć amerykańskiego boksera Teddy’ego Yarosza – swoje umiejętności sportowe rozwijał pod okiem trenera Feliksa Stamma, legendarnego polskiego szkoleniowca.

Wkrótce zaczął odnosić pierwsze sukcesy. W 1937 r. zdobył mistrzostwo Warszawy w wadze koguciej (do 53,5 kg), a niedługo później dotarł do półfinału mistrzostw Polski. W 1936 r. Legia z Teddy’em w składzie awansowała do klasy „A” okręgu warszawskiego, a on sam zyskał lokalnie ogromny rozgłos.

Feliks Stamm, trener Teddy’ego, 1934 r.
(Wikimedia Commons)

Feliks Stamm, Teddy’s coach, 1934
(Wikimedia Commons)



Fragment albumu rodzinnego
Pietrzykowskich
(Archiwum rodzinne Eleonory
Szafran)

Excerpt from the Pietrzykowski
family album
(Eleonora Szafran’s family
archive)

BOXING

Talent and hard, systematic work became apparent during his numerous hours of training. However, his mother protested and finally forbade him from taking further boxing lessons. Having spotted a great potential in the young athlete, his coaches came to his aid. After numerous meetings and long conversations, they finally convinced Sylwina that the boxing ring was meant for Tadeusz and that he would be highly successful there.

At the age of 16, Tadeusz Pietrzykowski became a member of the boxing section of the Legia Military Sports Club. „Teddy” – for this was the nickname he adopted in honour of the American boxer Teddy Yarosz – developed his sporting skills under the tutelage of Feliks Stamm, the legendary Polish coach.

Little did they need to wait in order to witness his first successes. In 1937, he won the Warsaw bantamweight championship (up to 53.5 kg), and soon afterwards reached the semi-finals of the Polish championships. In 1936, Legia with Teddy was promoted to the „A” class of the Warsaw district, which locally brought him a considerable fame.

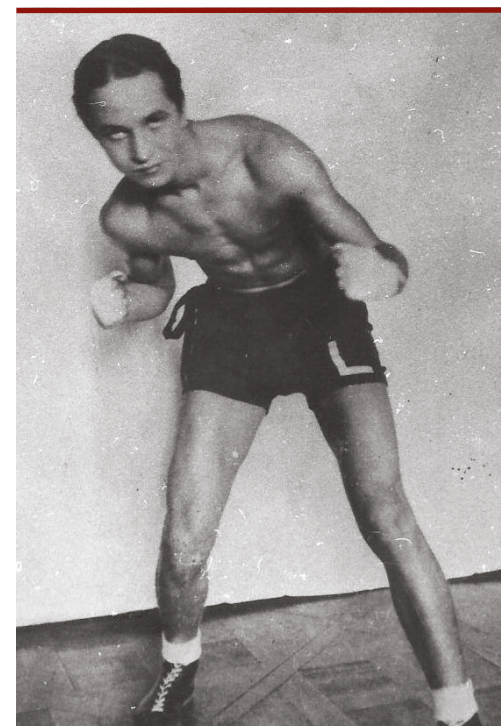


Tadeusz Pietrzykowski (z lewej) z bokserem Zygmuntem „Munio” Mańskim, około 1937 r.
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz Pietrzykowski (left) with boxer Zygmunt „Munio” Mański, circa 1937
(Eleonora Szafran's family archive)

Niebieskie łagodne oczy i niezmałcony wyraz pogody mogą zmylić wielu niewtajemniczonych. Pomyśli sobie taki jeden z drugim: „ot, chuchro”. A tymczasem „chuchro” może wrzepić takie cięgi, o jakich się wielu nie śniło! Jeśli tego młodzieńca o nieskalanej twarzy spotkacie przypadkiem na swej drodze, ustąpcie mu przezornie miejsca – pisał tuż przed wojną o Pietrzykowskim dziennikarz „Przeglądu Sportowego”.

His blue gentle eyes and serene expression may misguide many of the uninitiated. They will think to themselves: „just a slip of a boy”. However, this „slip of a boy” could easily dust their jacket in ways they would have never imagined! Should you by any chance meet on your way this young man with an impeccable face, I'd recommend to fore-thoughtfully get out of his way”, a journalist from “Przegląd Sportowy” (Sports Digest) wrote about Pietrzykowski just before the WWII



Teddy w Wojskowym Klubie Sportowym Legia
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Teddy at Legia Military Sports Club
(Eleonora Szafran's family archive)

WYBUCH WOJNY I CHĘĆ WALKI Z WROGIEM

W 1939 r. Tadeusz przystąpił do egzaminu maturalnego w gimnazjum państwowym im. Stefana Batorego. Zdał go dobrze i otrzymał świadectwo dojrzałości. Swą przyszłość wiązał z kontynuacją nauki na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Niestety nie zdążył rozpocząć studiów. 1 września 1939 r. o świcie wojska niemieckie bez wypowiedzenia wojny rozpoczęły działania zbrojne, przekraczając na całej długości swe granice z Polską. To wydarzenie dało początek tragicznej w skutkach dla całej ludzkości II wojnie światowej. 17 września natomiast realizując postanowienia tajnego protokołu paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia, Polskę od wschodu zaatakowały sowieckie oddziały Armii Czerwonej. W tym okresie Tadeusz jako ochotnik uczestniczył w walkach z Niemcami w 1. Baterii Obrony Warszawy na Ochocie, gdzie wychowywał się i spędził najlepsze lata swojego życia.



Legitymacja członkowska Pietrzykowskiego z Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Pietrzykowski's membership card from the Warsaw Boxing Association
(Eleonora Szafran's family archive)



Minister spraw zagranicznych III Rzeszy Joachim von Ribbentrop (po prawej) oraz minister spraw zagranicznych ZSRR Władysław Mołotow (z lewej)
(Wikimedia Commons)

The Minister of Foreign Affairs of the Third Reich Joachim von Ribbentrop (right) and the Minister of Foreign Affairs of the USSR Vyacheslav Molotov (left)
(Wikimedia Commons)

OUTBREAK OF WAR AND THE WILL TO FIGHT THE ENEMY

In 1939 Tadeusz took his A-levels and passed them well. He was planning to study Architecture at the Warsaw University of Technology. Unfortunately, on 1 September 1939, before the academic year could begin, the German army, without declaring war, began hostilities, crossing its borders with Poland at full length. This marked the beginning of World War II, followed by all the tragic consequences for humanity. On 17 September, implementing the provisions of the secret Molotov-Ribbentrop Pact of 23 August, Poland was attacked from the east by Soviet troops of the Red Army. During this period, Tadeusz volunteered to fight the Germans in the 1st Battery of the Warsaw Defence, in the Ochota district where he had grown up and spent the best years of his life.

Most średnicowy podczas
obrony Warszawy
we wrześniu 1939 r.
(Wikimedia Commons)

The cross-city bridge during
the defense of Warsaw
in September 1939
(Wikimedia Commons)

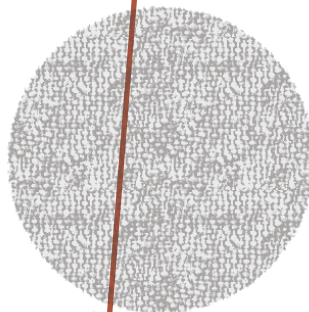


Po kapitulacji Warszawy i klęsce w Wojnie Obronnej 1939 r. Teddy chcąc kontynuować walkę, poszukiwał kontaktu z powstającymi grupami konspiracji i w listopadzie zaprzysiężony został do Związku Walki Zbrojnej. Chcąc jednak dołączyć do powstających we Francji polskich sił zbrojnych, zdecydował udać się na Zachód szlakiem, który po przekroczeniu górskiej linii Tatr wiódł przez Słowację, Węgry i Jugosławię. Niestety w lutym 1940 r. w pobliżu granicy z Jugosławią, wraz z napotkanym na swej drodze towarzyszem Tadeuszem Kasprzyckim, został zatrzymany przez węgierską żandarmerię. Po krótkim pobycie w areszcie w Rożniawie zostali przekazani Słowakom, którzy odesłali ich na posterunek niemieckiej żandarmerii w Muszynie. Stąd po brutalnym przesłuchaniu zostali przetransportowani do Nowego Sącza, gdzie w połowie maja po śledztwie prowadzonym przez Gestapo stanęli wraz z innymi przed niemieckim sądem specjalnym (Sondergericht). Wtedy Tadeusz usłyszał wyrok bezterminowej izolacji.



Groby poległych we wrześniu
1939 r. Plac Trzech Krzyży
w Warszawie
(Wikimedia Commons)

Graves of those who fell
in September 1939. Three
Crosses Square in Warsaw
(Wikimedia Commons)



After the capitulation of Warsaw and the defeat in the Defensive War of 1939, Teddy, wishing to continue fighting, contacted emerging resistance groups, and in November he was sworn into the Union of Armed Struggle (ZWZ). Since he wanted to join the Polish armed forces being formed in France, he decided cross the Tatra Mountains heading west through Slovakia, Hungary and Yugoslavia. Unfortunately, in February 1940, near the Yugoslavian border, he and his travel companion Tadeusz Kasprzycki, whom he met on the way, were stopped by the Hungarian gendarmerie. After a short stay in custody in Rožňava, they were handed over to the Slovaks, who sent them to a German gendarmerie station in Muszyna. Following a brutal interrogation, they were transported to Nowy Sącz, where, after having been investigated by the Gestapo in the mid-May, they appeared among others before a German special court (Sondergericht). Teddy was sentenced to indefinite isolation.



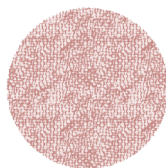
Płonący Zamek Królewski, Warszawa, 17 września 1939 r.
(Wikimedia Commons)

Burning Royal Castle, Warsaw, 17 September 1939
(Wikimedia Commons)

To wydarzenie po latach wspominał następująco:

Odkryło się to w ten sposób, że do jednej z sal wprowadzono dwie partie po trzydziestu więźniów. W sali znajdował się jeden Niemiec po cywilnemu oraz dwóch oficerów w mundurach. Po odczytaniu wyroku wydano komendę „w tył zwrot” i na tym skończyło się „posiedzenie” Sondergerichtu. [Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Oświadczenia. Relacja Tadeusza Pietrzykowskiego, t. 88, s. 4.]

Wkrótce po ogłoszeniu wyroku Tadeusz Pietrzykowski wraz z innymi skazanymi został przewieziony do więzienia w Tarnowie.



Tarnów, ul. Wałowa, kolumna 728 więźniów z pierwszego transportu do Auschwitz (Holocaust History Archive Noordwijk)

Tarnów, Wałowa St., a column of 728 prisoners from the first transport to Auschwitz (Holocaust History Archive Noordwijk)



He recalled this event years later as follows:

Two groups, thirty prisoners each, were brought into a room. Inside there was one German in civilian clothes and two officers in uniforms. The sentence was read out and the command „around-face” was given. That was the end of the Sondergericht „session”.

[Auschwitz-Birkenau State Museum Archive in Oświęcim, Statements. Relation of Tadeusz Pietrzykowski, vol. 88, p. 4.]

Shortly after the sentence was announced, Tadeusz Pietrzykowski, together with other convicts, was taken to the Tarnów prison.

Pierwszy transport do KL Auschwitz. Rampa kolejowa przy ul. Bartła w Tarnowie, 14 czerwca 1940 r. (Holocaust History Archive Noordwijk)

The first transport to KL Auschwitz. The railway ramp at Bartla St. in Tarnów, 14 June 1940 (Holocaust History Archive Noordwijk)



PIERWSZY TRANSPORT I WIĘZIEŃ NR 77

14 czerwca 1940 r. o świcie grupa 728 więźniów, wśród których znajdował się Tadeusz Pietrzykowski, pod eskortą została doprowadzona na dworzec kolejowy w Tarnowie. Tam umieszczono ich w wagonach osobowych, po 8–10 w każdym z przedziałów. Pociąg ruszył w nieznanym im kierunku. Wieczorem dotarł do stacji, skąd po krótkim postoju transport został skierowany na bocznice znajdującą się w pobliżu dawnych koszar Wojska Polskiego. W tym miejscu Niemcy postanowili utworzyć Konzentrationslager Auschwitz.



Brama KL Auschwitz–Birkenau
(Wikimedia Commons)

KL Auschwitz-Birkenau's gate
(Wikimedia Commons)

Kiedy otworzono drzwi, wykrzykiwano w języku niemieckim: „Wy, przekłęci Polacy, bandyci... – Alles raus! Abtreten!“. Obok rampy spostrzegliśmy dziwnie ubranych mężczyzn ubranych w coś, co przypominało niby mundury marynarskie, noszących na rękawach opaski z napisem „Capo”. W rękach trzymali kije, więc zorientowaliśmy się, że nie są do nas nastawieni przyjaźnie. [Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Oświadczenia. Relacja Tadeusza Pietrzykowskiego, t. 88, s. 4–5].

FIRST TRANSPORT AND PRISONER NO. 77

On 14 June 1940, at dawn, a group of 728 prisoners, including Tadeusz Pietrzykowski, was escorted to the railway station in Tarnów. There, they were placed in passenger cars, 8-10 in each compartment. The train departed in an unknown to them direction. In the evening, it reached the station, from where, after a short stop, the transport was side-tracked towards former Polish Army barracks. It was where the Germans decided to establish the Konzentrationslager Auschwitz.



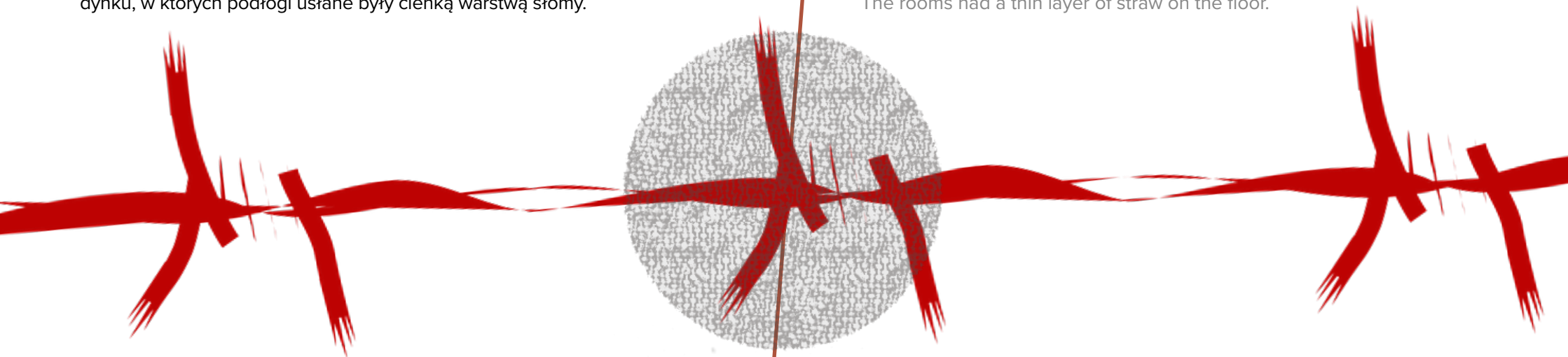
Obraz Jana Komskiego *Apel*
(Państwowe Muzeum Auschwitz-
-Birkenau w Oświęcimiu)

Painting by Jan Komski *Assembly*
(Auschwitz-Birkenau State
Museum in Oświęcim)

When the door was opened, they shouted in German: „You cursed Poles, bandits... – Alles raus! Abtreten!” Next to the ramp we noticed strangely dressed men, wearing what looked like naval uniforms and armbands with the word „Capo” on their sleeves. They were holding sticks in their hands, so we realised that they were not friendly minded towards us. [Auschwitz-Birkenau State Museum Archives in Oświęcim, Statements. Relation of Tadeusz Pietrzykowski, vol. 88, s. 4-5].

Podczas rejestracji Polaków przybyłych pierwszym transportem do KL Auschwitz Tadeusz Pietrzykowski otrzymał jeden z niższych obozowych numerów – 77. Następnie wszystkim kazano się rozebrać, i po stryżeniu poddano ich dezynfekcji w beczce z chlorowaną wodą. Po zakończeniu tych czynności oraz przebraniu się nowo przybyłych w obozową odzież – na placu apelowym podzielono ich na dwie grupy i po przydzieleniu im racji żywnościowych ponownie zgromadzono na placu, gdzie odbył się oficjalny apel. Następnie więźniów zakwaterowano w kilku salach murowanego budynku, w których podłogi usłane były cienką warstwą słomy.

As it was the first transport to Auschwitz, during the registration of Poles, Tadeusz Pietrzykowski received one of the lowest camp numbers: 77. Afterwards, everyone was ordered to undress and, after a haircut, was disinfected in a barrel of chlorinated water. Once this had been done and the new arrivals had changed into camp clothing, they were divided into two groups on the roll call square and, after being allocated food rations, they were gathered again on the square for an official assembly. The prisoners were then accommodated in several rooms of the brick building. The rooms had a thin layer of straw on the floor.



Rozpoczął się okres kwarantanny, podczas której więźniowie bici i straszani wdrażani byli do obowiązującego w obozie rygoru poprzez wielogodzinne karne ćwiczenia. W ten sposób dokonywano eliminacji najsłabszych psychicznie i fizycznie. Wielu spośród poddanych tym okrutnym praktykom marzyło o podjęciu pracy, łudząc się nadzieją, że uwolni ich ona od bezsensownego wysiłku fizycznego. Mylili się, bowiem hasło „Arbeit macht frei” („Praca czyni wolnym”) widniejące przy wejściu do niemieckich obozów koncentracyjnych stanowiło jedynie ułudę. Praca w obozie była jedną z wyrafinowanych form represji i zagłady.

A period of so-called quarantine began, during which prisoners, beaten and intimidated, were introduced to the rigours of the camp through punishment exercises lasting many hours. In this way, the most mentally and physically weak were eliminated. Many of those subjected to these cruel practices dreamt of working, deluded in the hope that this would free them from pointless physical exertion. They were mistaken, for the slogan „Arbeit macht frei” („Work sets you free”), displayed at the entrance to German concentration camps, was nothing more than a delusion. Work in the camp was merely one of the sophisticated forms of repression and extermination.

Początkowo więźniowie byli wykorzystywani do pracy w kuchni, przygotowania budynków na przyjęcie kolejnych transportów, prac porządkowych oraz segregowania i magazynowania rzeczy odebranych osobom przywiezionym do obozu. Z czasem jednak zakres prac został znacznie poszerzony, co wpłynęło na powstanie więźniarskich grup roboczych tzw. komand.

Initially, the prisoners were sent to work in the kitchen, to prepare the buildings for the subsequent transports, clean the premises, sort and store the belongings taken from people brought to the camp. Over time, however, the scope of work expanded considerably, leading to the formation of prisoner working squads, known as „kommandos”.



KL Auschwitz. Ogrodzenie z drutem kolczastym pod napięciem elektrycznym (Wikimedia Commons)

Auschwitz Concentration Camp.
Barbed wire electrified fence.
(Wikimedia Commons)

Tadeusz Pietrzykowski został skierowany do komanda Landwirtschaft (rolnictwo) zajmującego się pracami polowymi; został kosiarzem. Następnie przeniesiono go do prac pomocniczych w stolarni. W ostatnim kwartale 1940 r. po kradzieży ziemniaków z obozowej chlewni karnie skierowano go do ciężkich prac w komandzie budującym dom wypoczynkowy dla SS w Międzybrodzu nad rzeką Sołą w Beskidzie Małym. Złe warunki pracy, szykany strażników, surowy klimat, głodowe racje żywności – to wszystko sprawiło, że Tadeusz zdecydował się na upozorowanie wypadku, by zostać skierowanym do obozowego szpitala. Stamtąd po opatrzeniu rany trafił do komanda odpowiedzialnego za utrzymanie czystości i porządku na ulicach obozu (Straßenreiniger – czyściciel ulic).

Tadeusz Pietrzykowski was assigned to the Landwirtschaft (agriculture) kommando, which dealt with field work, and became a reaper. He was later moved to work as an assistant in the carpentry workshop. After stealing potatoes from the camp's piggery, in the last quarter of 1940 he was sentenced to hard labour in the SS recreation centre in Międzybrodzie on the Soła River in Beskid Mały. Due to the harsh working conditions, harassments, severe weather and starvation rations, Tadeusz decided to fake an accident, which resulted in him being transferred to the camp hospital. After treating his wound, he was sent to the kommando in charge of making sure that the streets of the camp were clean and tidy (Straßenreiniger – street cleaner).

POLSKI BOKSER W PASIAKU

Gdy w marcu 1941 r. Tadeusz Pietrzykowski dowiedział się o organizowanych w obozie walkach bokserkich, postanowił podjąć ryzyko. Nie posiadając konkretnego zawodu ani kwalifikacji dających więcej szans przetrwanie w obozie wybrał boks jako jedyny sposób na przeżycie gehenny obozowej rzeczywistości. Jego pierwszym rywalem był kapo Walter Dünning – przedwojenny niemiecki bokser wagi średniej. Różnica wagi między zawodnikami była ogromna. Wychudzony i pozbawiony sił Teddy ważył niespełna 45 kg, podczas gdy waga Dünninga wynosiła 70 kg. Nie zniechęciło to jednak Pietrzykowskiego. Treningi pod okiem Feliksa Stamma przed wybuchem wojny nauczyły go, jak radzić sobie z większymi i silniejszymi przeciwnikami. Cięższy bokser to wolniejszy bokser! Walka nie trwała długo. Pietrzykowski był szybszy, zwinniejszy, unikał silnych i sygnalizowanych ciosów przeciwnika. Trafiał z zaskoczenia, doskonale kontrował. Posłał kilka mocnych ciosów na głowę Niemca. W drugiej rundzie kilkakrotnie trafił lewym sierpowym w nos przeciwnika. Połała się krew. Rozemocjonowany tłum krzyczał: „Bij Niemca”. Teddy wygrał walkę. W nagrodę za świetny występ otrzymał pół bochenka chleba i kawałek mięsa. Otrzymał też przydział do lepszej pracy. Od tej chwili powierzono mu odpowiedzialność za obsługę stajni, obór i chlewni. Został opiekunem zwierząt (Tierpfleger). Dzięki temu miał stały dostęp do dodatkowego pożywienia: ziemniaków, buraków i marchwi, a także mleka. Ponadto mógł sobie pozwolić na częstsze treningi. Po kilku miesiącach jego waga wzrosła z 45 kg do 65 kg.

Rękawica bokserka Teddy'ego
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

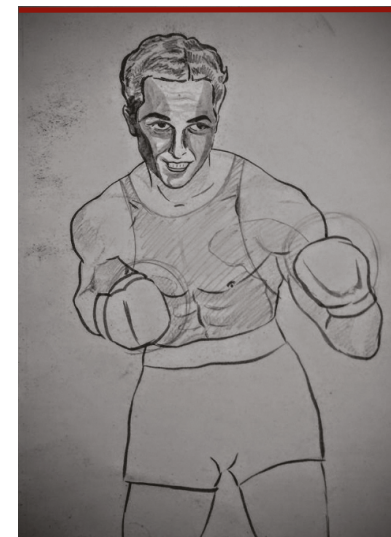
Teddy's boxing glove
(Eleonora Szafran's family archive)

22



POLISH BOXER IN A STRIPED UNIFORM

In March 1941, when Tadeusz Pietrzykowski learnt about boxing fights organised in the camp, he decided to take the risk. Having no specific profession or qualifications which would offer him a better chance of prolonging his life in the camp, he decided to choose boxing as the only way of surviving the horror of camp reality. His first rival was Kapo Walter Dünning, a pre-war German middleweight boxer. The weight difference between the fighters was enormous. Emaciated Teddy weighed less than 45 kg, while Dünning weighed 70 kg. However, this did not discourage Pietrzykowski. Training under Felix Stamm before the outbreak of war taught him how to deal with bigger and stronger opponents. A heavier boxer is a slower boxer! The fight did not last long. Pietrzykowski was faster, more agile, avoided his opponent's strong yet signalled punches. The prisoner surprised with his attacks, countered perfectly and sent a few strong punches on the German's head. In the second round, he hit his opponent's nose with his left hook several times. Blood was shed. The excited crowd kept shouting „Beat the German!”. Pietrzykowski won the fight. As a reward for his excellent performance, he received half a loaf of bread and a piece of meat. He was also assigned to a better job. From then on, he was entrusted with the responsibilities for stables, cowsheds and piggeries. He became an animal caretaker (Tierpfleger). This gave him a constant access to additional food: potatoes, beetroot and carrots as well as milk. Moreover, he could afford to train more. After a few months, his weight increased from 45 kg to 65 kg.



Szkic Tadeusza Pietrzykowskiego
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Sketch by Tadeusz Pietrzykowski
(Eleonora Szafran's family archive)

23

Musiąłem robić wszystko, aby nabrać sił i kondycji. W oborze, gdzie pracowałem, znajdowało się około 30 krów. Sam z własnej woli, bo nie musiałem tego robić, wykonywałem chętnie wszystkie najcięższe prace. [...] Aby przeżyć, a przy tym mieć kondycję, musiałem po prostu kraść jedzenie, a raczej, używając obozowego żargonu, organizować. Nie organizowałem żywności przeznaczonej dla kolegów współwięźniów, bo to w naszym pojęciu była rzeczywiście kradzież. Kradło się jedzenie przeznaczone dla kuchni esesmańskiej. [...] Raz było to na przykład mleko od krów, którym opijałem się do granic możliwości, albo same wytloki buraczane czy ziemniaki parowane przeznaczone dla świń...

[Eleonora Szafran, *Mistrz*, s. 86–87].

I had to do everything I could to get strong and fit. In the barn, where I worked, there were about 30 cows. Although I didn't have to, I volunteered to do all the hardest work around them. In order to survive and at the same time keep fit, I had to steal food, or rather as the camp jargon had it: to organise it. I did not organise food from my fellow prisoners, because this we perceived as an actual theft. We stole food intended for the SS kitchen. Once, for example, it was milk from cows, which I consumed as much as I could, or it was just beet pomace or steamed potatoes for the pigs...

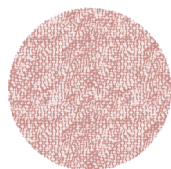
[Eleonora Szafran, *The Champion*, pp. 86-87].

W czasie pobytu w KL Auschwitz Tadeusz Pietrzykowski stoczył od 40 do 60 walk, wygrywając niemal wszystkie. Walczył nie tylko z zamiarem ocalenia własnego życia. Dodatkowymi racjami żywności otrzymywanymi za wygrane walki dzielił się ze współwięźniami. W grypsie opisującym Boże Narodzenie 1942 r. skierowanym do swej matki napisał:

Jestem dziś mistrzem wszechwag KL Auschwitz po zwycięstwach nad Janowczykiem, Dexponko itd. Tak, Mateńko, dostałem za to 10 bochenków chleba i 10 kostek margaryny – rozdałem na gwiazdkę biednym, niech i oni mają. Widzisz, przydał mi się boks – prawda – widzisz i pamiętasz, co ci wszyscy mówili – Sylwina, co będzie z niego? On sobie w życiu nie da rady (...). Dam sobie radę i w piekle przy Bozi pomocy, a oni jak wychowali swoje dzieci, co? Na muchy – aż strach patrzeć, jak giną biedaki. [Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Oświadczenia. Odpis grypsu Tadeusza Pietrzykowskiego, t. 88, s. 38].



Matka Teddy'ego Sylwina Pietrzykowska
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)
Teddy's mother Sylwina Pietrzykowska
(Eleonora Szafran's family archive)



Rysunek obozowy autorstwa
Tadeusza Pietrzykowskiego
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)
Sketch by Tadeusz Pietrzykowski
(Eleonora Szafran's family archive)

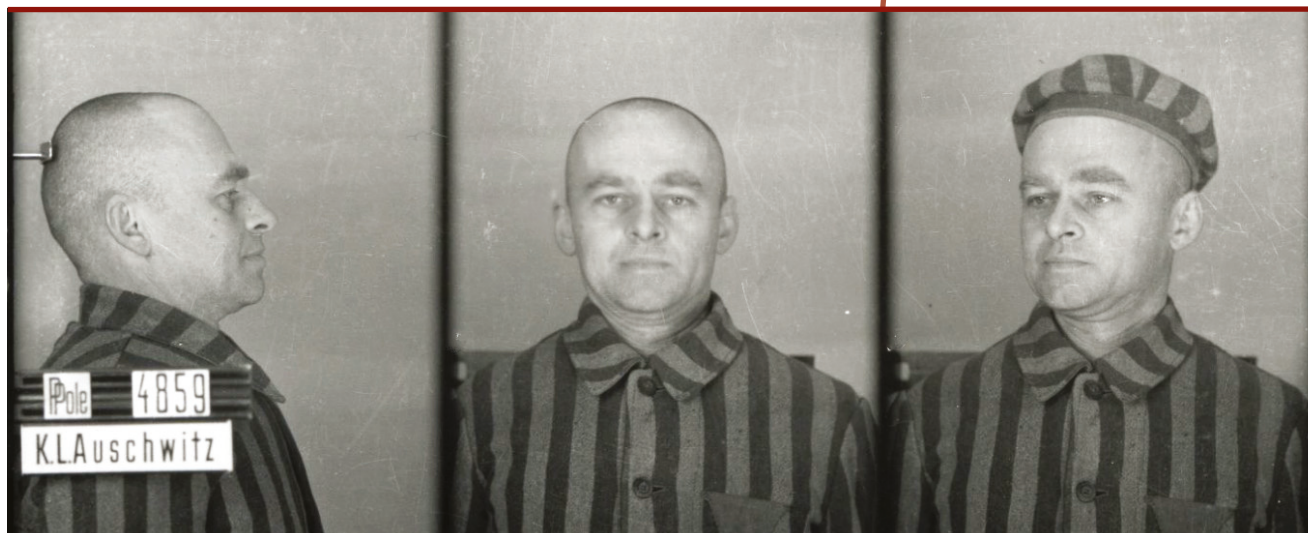
During his time in Auschwitz, Tadeusz Pietrzykowski fought between 40 to 60 fights, winning almost all of them. Saving his own life was not his only intention. Additional food rations he received for the fights he shared with fellow prisoners. In a smuggled out message to his mother describing Christmas 1942, he wrote:

I am today the all-weights champion of KL Auschwitz, after my victories over Janowczyk, Dexponko, etc. Yes, Mother, for this I received 10 loaves of bread and 10 margarine blocks – I gave them to the poor for Christmas, let them have some too. See, I found boxing useful, right? Remember what everyone told you – “Sylwina, what will become of him? He won’t make it in life”... I could cope even in hell, with God’s help! And how did they bring up their children, huh? Now they’re like flies – it’s frightening to watch the poor things die.

[Archive of the Auschwitz-Birkenau State Museum in Oświęcim, Statement. A copy of Tadeusz Pietrzykowski’s message smuggled out of the concentration camp, vol. 88, p. 38].

OBOZOWA KONSPIRACJA I SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM

W KL Auschwitz rozwinął swoją działalność konspiracyjny ruch oporu. W 1941 r. Teddy dołączył do Związku Organizacji Wojskowej utworzonego przez rtm. Witolda Pileckiego przebywającego w obozie pod fikcyjnym imieniem i nazwiskiem Tomasz Serafiński. Zadaniem ZOW było wspieranie więźniów, zdobywanie żywności, lekarstw i odzieży dla najbardziej potrzebujących oraz przekazywanie poza obóz informacji o warunkach życia więźniów i zbrodniach popełnianych przez Niemców. Podjęto ponadto próbę przygotowania ewentualnego powstania zbrojnego, do którego jednak nie doszło z powodu braku możliwości udzielenia wsparcia z zewnątrz.



RESISTANCE AND THE SAINT

At Auschwitz, an underground resistance movement formed. In 1941 „Teddy” joined the Union of Military Organisation (ZOW), formed by the famous cavalry captain Witold Pilecki, who had joined the camp under a fictional name Tomasz Serafiński. The ZOW’s task was to support the prisoners, obtain food, medicine and clothing for the most needy and to pass on information outside the camp about the prisoners’ living conditions and crimes committed by the Germans. In addition, an attempt was made to prepare a possible armed uprising, which, however, did not take place due to the lack of external support.

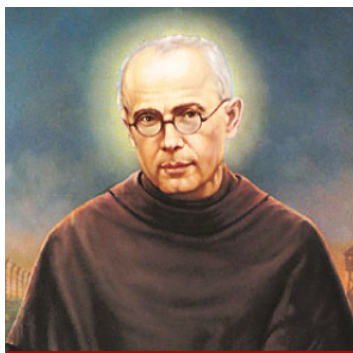
Fotografia obozowa Witolda Pileckiego uwięzionego w KL Auschwitz jako Tomasz Serafiński, nr obozowy 4859 (Archiwum PMA-B)

Camp photo of Witold Pilecki, imprisoned in Auschwitz as Tomasz Serafiński, camp no. 4859 (PMA-B archive)

Przebywając w obozie, Tadeusz Pietrzykowski poznał również ojca Maksymiliana Marię Kolbego – franciszkanina. Do spotkania doszło w dość osobliwych okolicznościach, kiedy Teddy występując w obronie jednego z więźniów katowanego przez Vorarbeitera (pomocnika kapo), postanowił osobiście wymierzyć sprawiedliwość:

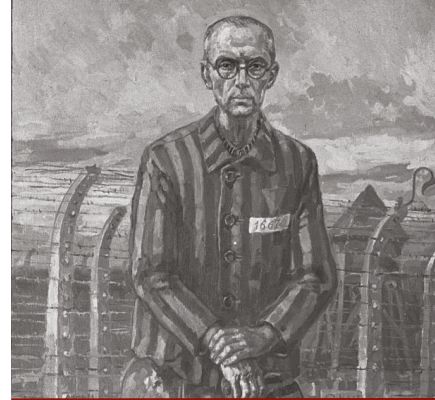
- Za co bijesz tego człowieka? – zapytał Teddy.
- Stul pysk durny Polaczku – odburknął tamten obraźliwie.
- Zostaw go w spokoju, idioto – odpowiedział Teddy.
- I ty chcesz dostać? – zapytał Niemiec.

Mistrz bokszerski z KL Auschwitz tylko na to czekał. Kiwnął głową, żeby sprowokować oprawcę. Gest przyniósł oczekiwany efekt. Niemiec wyprowadził cios, ale ku jego zaskoczeniu Polak wcale nie czekał potulnie. Zaprawiony w ringowych zmaganiach Teddy wyprzedził atak przeciwnika i czysto trafił Niemca. Wtedy ktoś chwycił go za rękę i zwrócił się z następującymi słowami: „Nie bij, synu, bracie, nie bij, synu!”. Tego więźnia Teddy zobaczył po raz pierwszy w życiu. Było w nim coś nadzwyczajnego. Twarz miał dziwnie łagodną i spokojną. Tym człowiekiem był ojciec Maksymilian Kolbe. Franciszkanin na jednym z apelów zgłosił się dobrowolnie, by oddać życie za współwięźnia Franciszka Gajowniczka, jednego z dziesięciu skazanych na śmierć głodową w odwecie za ucieczkę innego z Polaków. Ojciec Kolbe zmarł z głodu w bloku śmierci 14 sierpnia 1941 r. dobity zastrzykiem z fenolu.



Ojciec Maksymilian Kolbe
(Wikimedia Commons)

Father Maximilian Kolbe
(Wikimedia Commons)



Obraz przedstawiający
ojca Maksymiliana Kolbe w KL Auschwitz
(PAP/CAF/ L. Surowiec)

Picture showing
father Maksymilian Kolbe in KL Auschwitz
(PAP/CAF/ L. Surowiec)

While in the camp, Tadeusz Pietrzykowski also met Father Maximilian Maria Kolbe, a Franciscan friar. This meeting took place in rather peculiar circumstances. When a prisoner was being tortured by a Vorarbeiter (Kapo's assistant), Teddy decided to defend him by personally administering justice:

- What are you beating this man for? – asked Teddy.
- Shut up, you stupid Polack! – he snarled offensively.
- Leave him alone, you idiot – replied Teddy.
- You also want to take a beating? – asked the German.

The boxing champion from Auschwitz was only waiting for that. He nodded his head to provoke the torturer. The gesture brought about the expected effect. The German delivered a blow, but to his surprise, the Pole did not accept it meekly. Teddy, well-seasoned in the ring, overtook his opponent's attack and hit the German cleanly. In that very moment someone grabbed his arm and addressed him with the following words: „Don't hit, son, brother, don't hit, son!”. This prisoner Teddy saw for the first time in his life. There was something extraordinary about him. His face was strangely gentle, calm. This man was Father Maximilian Kolbe. During one of the roll-calls, the Franciscan volunteered to give his life for a fellow prisoner Franciszek Gajowniczek, one out of ten Poles sentenced to death by starvation in retaliation for the escape of another Pole. Father Kolbe died of starvation on 14 August 1941 in the death block, killed by a phenol injection.

WYZWOLENIE I SŁUŻBA W WOJSKU POLSKIM

W 1943 r. Tadeusz Pietrzykowski został przeniesiony do obozu koncentracyjnego Neuengamme, gdzie przebywał do końca marca 1945 r. Stoczył tam około dwudziestu walk. Do jego najbardziej imponujących osiągnięć należało pokonanie przedwojennego mistrza świata wagi półciężkiej Schally'ego Hottenbacha. Następnie Teddy został ewakuowany do obozu Bergen-Belsen, który 15 kwietnia 1945 r. został wyzwolony przez żołnierzy brytyjskich.

Więźniowie KL Neuengamme
(Wikimedia Commons)

Prisoners of Neuengamme
concentration camp
(Wikimedia Commons)



Po blisko pięciu latach pobytu w „piekle na ziemi” – jak określano obozy koncentracyjne – Tadeusz włożył wymarzony mundur wojskowy i wstąpił do 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. Tam poświęcił się organizacji zajęć sportowych wśród polskich żołnierzy. Jednocześnie toczył pojedynki na ringu. W 1946 r. zdobył tytuł mistrza tej dywizji w wadze lekkiej. W czasie swojej służby występował również na ringach francuskich, belgijskich i niemieckich, staczając kilkanaście walk bokserskich. Jesienią 1946 r. Tadeusz Pietrzykowski powrócił do Polski. Postanowił stopniowo rozstać się z ringiem. Przeżycia z lat spędzonych w więzieniach i obozach dały o sobie znać. Wieloletnie skutki głodu, bicia i nieludzkich warunków spowodowały, że do końca życia cierpiał na różne dolegliwości.

LIBERATION AND SERVICE IN THE POLISH ARMY

In 1943, Tadeusz Pietrzykowski was transferred to Neuengamme concentration camp, where he remained until the end of March 1945. There, he fought some twenty battles. Among his most impressive achievements was defeating the pre-war world light-heavyweight champion Schally Hottenbach. Teddy was then evacuated to the camp Bergen-Belsen, which was liberated by British soldiers on 15 April 1945.

After nearly five years in „the hell on earth” – as the concentration camps were called – Tadeusz put on the military uniform of his dreams and joined General Stanisław Maczek's 1st Armoured Division. There, he devoted himself to organising sporting activities for Polish soldiers. At the same time, he fought in the ring. In 1946, he won the division's light-weight title. During his service, he also appeared in French, Belgian and German rings, fighting a dozen or so boxing bouts. In the autumn of 1946, Tadeusz Pietrzykowski returned to Poland. He decided to gradually part with the ring. The experiences of his years in prisons and camps had taken their toll. The long-term effects of starvation, beatings and inhumane living conditions involved suffering from various ailments for the rest of his life.



Tadeusz w czasie służby w 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz during his service
in Gen. Stanisław Maczek's 1st Armoured Division
(Eleonora Szafran's family archive)

„BYĆ TO BYĆ NAJLEPSZYM”

W 1950 r. Tadeusz Pietrzykowski ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i bez reszty oddał się pracy z młodzieżą. Był trenerem i nauczycielem wychowania fizycznego. Podczas pobytu w obozie przyrzekł sobie, że jeśli przeżyje ten koszmar, to całkowicie poświęci się młodzieży – „żeby nie musiała walczyć o życie, żeby nie była głodna, żeby była zdrowa, żeby mogła uczyć się i uprawiać sport”. Danego słowa dotrzymał, pracując przez 20 lat w szkolnictwie. Jego wychowankowie ku radości swego Mistrza odnosili wiele sukcesów na arenach sportowych. Tadeusz Pietrzykowski zmarł niespodziewanie w Bielsku Białej 18 kwietnia 1991 r.

Tadeusz Pietrzykowski z córką Eleonorą, lata 60. XX w.
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz Pietrzykowski with his daughter Eleonora, 1960s
(Eleonora Szafran's family archive)



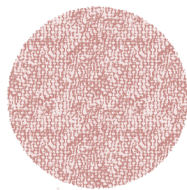
„TO BE IS TO BE THE BEST”



Obozowa Matka Boska –
obraz namalowany przez Tadeusza.
Kwiaty przeplata drut kolczasty, 1946 r.
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Camp Mother of God –
a painting by Tadeusz.
Flowers intertwined with barbed wire, 1946
(Eleonora Szafran's family archive)

In 1950, Tadeusz Pietrzykowski graduated from the Academy of Physical Education in Warsaw and devoted himself completely to youth work. He was a coach and a P.E. teacher. While in the camp, he promised himself that should he survive this nightmare, he would devote himself entirely to young people, „so that they don't have to fight for their lives, so that they don't go hungry, so that they are healthy, so that they are able to study and play sport”. He kept his word and spent 20 years working in education. His pupils, to the joy of their Master, were highly successful in sporting arenas. Tadeusz Pietrzykowski died unexpectedly in Bielsko-Biała on 18 April 1991.



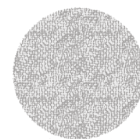
W roli trenera ze swoimi
podopiecznymi (pierwszy od lewej)
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

As a coach (first from the left)
(Eleonora Szafran's family archive)



Drużyna pięściarska
pod kierownictwem
Teddy'ego (dziesiąty od lewej)
(Archiwum rodzinne
Eleonory Szafran)

Boxing team trained
by Teddy (tenth from the left)
(Eleonora Szafran's
family archive)



Tadeusz jako nauczyciel wychowania
fizycznego (piąty od lewej w dolnym rzędzie)
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz as a teacher of physical education
(fifth from the left, lower row)
(Eleonora Szafran's family archive)



Ściana pamięci w domu Teddy'ego w Bielsku-Białej
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Wall of remembrance in Teddy's house in Bielsko-Biała
(Eleonora Szafran's family archive)

Tadeusz Pietrzykowski, lata 80. XX w.
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Tadeusz Pietrzykowski, 1980s
(Eleonora Szafran's family archive)



Tekst: Marcin Marczak

Recenzja: dr Kamil Dworaczek

Redakcja językowa: dr Stanisław A. Bogaczewicz

Tłumaczenie: dr Grzegorz Kuśnierz

Projekt graficzny, projekt okładki, DTP: Joanna Pietruszewska

Korekta: Joanna Pietruszewska

Zdjęcie na przedniej okładce: Tadeusz Pietrzykowski
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

Zdjęcie na tylnej okładce: Rysunek Tadeusza Pietrzykowskiego
(Archiwum rodzinne Eleonory Szafran)

© Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu, 2023

Publikacja przygotowana przez Biuro Przystanków Historia



Zapraszamy:

www.ipn.gov.pl

www.ksiegarniaipn.pl

Written by: Marcin Marczak

Review: dr Kamil Dworaczek

Editing: dr Stanisław A. Bogaczewicz

Translation: dr Grzegorz Kuśnierz

Graphic design, cover design, DTP: Joanna Pietruszewska

Proofreading: Joanna Pietruszewska

Cover photo: Tadeusz Pietrzykowski
(Eleonora Szafran's family archive)

Back cover photo: Sketch by Tadeusz Pietrzykowski
(Eleonora Szafran's family archive)

© Institute of National Remembrance – Commission for the Prosecution
of Crimes against the Polish Nation, 2023

Publication prepared by the IPN History Points Office



Please visit:

www.ipn.gov.pl

www.ksiegarniaipn.pl

